



KRZYSZTOF PETELCZYC (POLITECHNIKA WARSZAWSKA, WYDZIAŁ FIZYKI)

# 75 LAT „POSTĘPÓW FIZYKI”

## CZĘŚĆ 2

*W lipcu 1949 roku został wydany pierwszy numer nowego czasopisma Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Postępy Fizyki (PF) ukończyły w 2024 roku 75 lat. Każdy ich zeszyt przybliża odkrycia, postacie i wydarzenia, które przez dekady tworzyły historię fizyki w Polsce. Niniejsze opracowanie obejmuje momenty najważniejsze dla tożsamości samego czasopisma oraz wydarzenia historyczne uwiecznione na łamach PF. Wybór wspomnianych tu artykułów jest subiektywny, dokonany przez autora. W części drugiej przedstawiono historię czasopisma od roku 1998 do 2014. Jest to okres dynamicznych zmian w Postępkach Fizyki mających na celu znalezienie właściwego miejsca w środowisku fizyków polskich XXI wieku.*

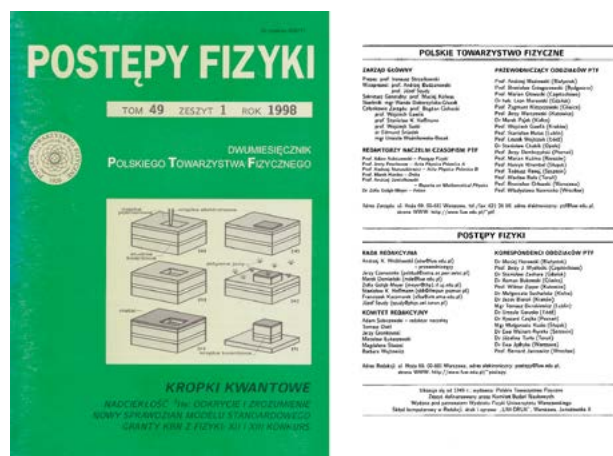
W 1997 roku<sup>[1]</sup> w Postępkach Fizyki (PF 48, 2) ukazał się komunikat, że Zarząd Główny PTF ogłasza konkurs otwarty na dewizę i emblemat Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Przedmiotem konkursu jest projekt znaku graficznego, który obrazowałby cele, zadania i idee Towarzystwa, oraz hasło-dewiza spełniające te same zadania, sformułowana w języku łacińskim. Treści zawarte w tych składnikach powinny być takie, żeby mogły być zaakceptowane przez każdego fizyka bez względu na jego specjalność. W ramach założeń ustalono z góry, że emblemat musi się wpisywać w koło otoczone przez nazwę towarzystwa w języku polskim i łacińskim, rok jego założenia, tj. 1920 oraz zaproponowaną dewizę. Konkurs rozstrzygnięto podczas 34. Zjazdu Fizyków Polskich w Katowicach, a wynik ogłoszono w PF 48, 6. Wybrano propozycję prof. Stanisława Hałasa, geofizyka z Lublina, przewodniczącego Oddziału Lubelskiego PTF, która odtąd stała się oficjalną pieczęcią i znakiem Towarzystwa.

### 1998-2002

Przyjęcie emblematu Polskiego Towarzystwa Fizycznego zostało wykorzystane przez redakcję Postępów Fizyki do zmiany projektu okładki pisma. Od tomu 49 (1998) na okładce znalazły miejsce godło towarzystwa, ilustracja, tytuł jednego z artykułów oraz lista najważniejszych z zagadnień w treści zeszytu. Znikł natomiast dopisek o poświęceniu pisma upowszechnianiu wiedzy fizycznej, a zamiast niego pojawiło się jedynie hasło „Dwumiesięcznik Polskiego Towarzystwa Fizycznego” (Rys. 1). Format arkuszy powiększono z B5 (176 × 250 mm) na A4 (210 × 297 mm), a kolor okładki stał się

charakterystyczny dla danego tomu. Pierwszy z nich otrzymał barwę zieloną. Dodatkowo treść układano odtąd w formacie dwuszpalowym.

Redaktorem naczelnym pozostał Adam Sobiczewski, a Komitet Redakcyjny stanowili Tomasz Dietl, Jerzy Gronkowski, Mirosław Łukaszewski, Magdalena Staszal oraz Barbara Wojtowicz. Siedzibą redakcji była Warszawa. Działała także Rada Redakcyjna, której członkami byli ówczesnie przewodniczący Andrzej Kajetan Wróblewski i Marek Demiański z Warszawy, Jerzy Czerwonko z Wrocławia, Zofia Gołąb-Meyer z Krakowa, Stanisław Hoffmann i Franciszek Kaczmarek z Poznania oraz Józef Szudy z Torunia. Pracę redakcji uzupełniali także korespondenci każdego z 15 oddziałów PTF.



Rys. 1. Okładka i strona redakcyjna zeszytu PF 49, 1 (1998)

1 Część 1 artykułu zawierająca historię czasopisma w okresie 1949-1997 została opublikowana w PF 76, 3-4.

## POSTĘPY FIZYKI

POSTĘPY FIZYKI, founded in 1949, is a bimonthly in Polish with abstracts in English. It is published by the Polish Physical Society, under patronage of the Physics Faculty of Warsaw University and support of the Polish State Committee for Scientific Research.

Editorial Council: Andrzej K. Wroblewski (Chairman), Jerzy Czerwonko, Marek Demianski, Zofia Golab-Meyer, Franciszek Kaczmarek, Jozef Szudy

Editorial Committee: Adam Sobieczewski (Editor-in-Chief), Tomasz Dietl, Jerzy Gronkowski, Mirosław Łukaszczyk, Magdalena Staszal, Barbara Wojtowicz

Address: ul. Hoza 69, PL-00681 Warszawa

Phone: (+48-22) 628 30 31 ext. 165

E-mail: [postepy@fuw.edu.pl](mailto:postepy@fuw.edu.pl)

### INFORMATION FOR SUBSCRIBERS

A subscription order can be sent through the local press distributor or directly to "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, Poland.

### WARUNKI PRENUMERATY

Cena prenumeraty krajowej w 1998 r. wynosi 13 zł 50 gr za pół roku, 27 zł za rok.

PRENUMERATA ZA POSREDNICTWEM "RUCH" S.A.

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe "RUCH" S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumerenta. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób.
2. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej. Wpłaty przyjmuje "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w PBK SA XIII O Warszawa nr 11101053-16551-2700-1-67 lub w kasach Oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.
3. Terminy przyjmowania wpłat od osób zamieszkałych w kraju: do 5 grudnia - na I półrocze roku następnego, do 5 czerwca - na II półrocze roku bieżącego (prenumerata krajowa) oraz do 20 listopada - na I półrocze roku następnego, do 20 maja - na II półrocze roku bieżącego (prenumerata zagraniczna).
4. Zlecenia na prenumeratę dewizową, przyjmowane od osób zamieszkałych za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym.

PRENUMERATA ZA POSREDNICTWEM ZG PTF

Prenumeratę można także zamówić w Zarządzie Głównym PTF, drogą wpłaty na konto ZG PTF w PKO BP IX O Warszawa nr 10201097-335245-270-1-111 lub w Biurze Zarządu Głównego PTF. Dostawa "Postępów Fizyki" następuje drogą pocztową na wskazany adres.

PRENUMERATA ZA POSREDNICTWEM ODDZIAŁÓW PTF

Prenumeratę można zamówić również w oddziale PTF. Członkowie PTF, którzy opłacają prenumeratę w oddziałach PTF na cały rok, otrzymują 20% zniżki. W przypadku, gdy oddział zamawia liczbę egzemplarzy przekraczającą 50% liczby członków, zniżka wynosi 30%. Taką samą zniżką (30%) przykłada studentom, niezależnie od odsetka prenumeratorów w danym oddziale. Dostawa "Postępów Fizyki" odbywa się za pośrednictwem oddziału PTF.

Rys. 2. Strona internetowa Postępów Fizyki ([www.fuw.edu.pl/~postepy](http://www.fuw.edu.pl/~postepy)) z 20 stycznia 1998 r.

Krokami milowymi w historii pisma było uruchomienie z dniem 20 stycznia 1998 roku pierwszej strony internetowej Postępów Fizyki pod adresem [www.fuw.edu.pl/~postepy](http://www.fuw.edu.pl/~postepy). Prosta strona tekstowa w barwach niebiesko-białych zawierała podstawowe informacje o redakcji i warunkach prenumeraty (Rys. 2).

Przewagę treści w tomie 49 (1998) stanowiły zagadnienia fizyki kwantowej, a szczególnie problemy fizyki przestrzeni kwantowych o obniżonej wymiarowości. Numer PF 49, 2 poświęcony został jednak stuleciu odkrycia polonu i radu oraz sylwetce ich odkrywczyni Marii Skłodowskiej-Curie. W zeszycie PF 49, 3 znalazły się zaś dwa ciekawe artykuły Jacka Turnaua, który pisał o popularyzacji fizyki oraz przybliżył klasyczną książkę Michaela Faradaya „Dzieje świecy”.

Na progu osiemdziesięciolecia istnienia PTF i pięćdziesięciolecia Postępów Fizyki redakcja zamieściła w PF 49, 5 szereg statystyk. Wynikało z nich, że Towarzystwo liczyło wówczas 1785 członków, a Postępy Fizyki prenumerowało 35% z nich. Największym oddziałem był Oddział Warszawski, jednak ponad 100 członków liczyły także Oddziały Gdański, Krakowski, Lubelski, Poznański i Wrocławski. Na uwagę zasługują także dwa kolejne oddziały pod względem wielkości. W Oddziale Łódzkim spośród 97 członków, Postępy Fizyki prenumerowało zaledwie ośmiu, zaś w Oddziale Toruńskim sytuacja była odwrotna i na 86 członków, pisma nie otrzymywało w ramach prenumeraty jedynie sześciu. Najmniejszym oddziałem był Oddział Bydgoski liczący sobie 25 członków. Na koniec redakcja zaznaczyła, że *oddziały, w których liczba prenumeratorów przekracza połowę liczby członków mają prawo (...) do 30% zniżki*.

Już po roku funkcjonowania zmieniła się strona internetowa czasopisma przyjmując bardziej graficzne oblicze wykonane w ramach pracy licencjackiej przez Tomasza Karaska, studenta Szkoły Nauk Ścisłych w Warszawie. Strona przeniosła się na serwery Instytutu Fizyki PAN, choć oficjalnie nadal prowadził na nią adres: [www.fuw.edu.pl/~postepy](http://www.fuw.edu.pl/~postepy), skąd dopiero następowało automatyczne przekierowanie na [student.ifpan.edu.pl/~postepy](http://student.ifpan.edu.pl/~postepy) (Rys. 3).

Jubileuszowy tom 50 (1999) otrzymał barwę złotą, natomiast tom 51 (2000) – kolor czerwony. Na okładce PF 50, 1 znalazła się okolicznościowa grafika przedstawiająca okładkę i spis treści pierwszego w historii zeszytu Postępów Fizyki

z 1949 roku (PF 1, 1). W słowie wstępnym redakcja przypomniała treść wszystkich zeszytów tomu 1 oraz zauważyła, że większość autorów publikujących artykuły w tych historycznym zeszytach to były postaci znane współczesnym fizykom. Jak czytamy: *Nie jest to chyba dziwne. Stanowią [one] bowiem niemały i ważny fragment historii fizyki [w Polsce]. Ilustruje to także fakt, jak dobrze te pierwsze zeszyty «zakotwiczyły się» w środowisku fizyków. Czy trwa to tak do dzisiaj?* (PF 50, 1). To pytanie otwarte redakcja stawiała przed współczesnymi jej czytelnikami. W tym samym tekście po raz kolejny opisany został program dla Postępów Fizyki. Zgodnie z nim w piśmie powinny pojawiać się artykuły znakomitych fizyków polskich i innych osób tworzących fizykę. Zdaniem redakcji, tacy ludzie powinni też zawsze Postępy prowadzić, *gdyż nikt inny nie zna i nie rozumie lepiej problemów fizyki w Polsce niż oni sami*.

Próżno jednak było szukać osiągnięć polskich fizyków w zeszycie PF 50, 1 zawierającym tłumaczenie wykładu noblowskiego oraz artykuły dotyczące bardziej organizacji nauki niż jej osiągnięć. Podobnie wyglądały dwa następne zeszyty. Dopiero w PF 50, 4 pojawił się artykuł dotyczący osiągnięć badawczych jego autora. Kacper Zalewski, laureat Medalu Smoluchowskiego, opisywał manifestację kondensatu Bosego-Einsteina w zderzeniach wielocząstkowych dużych energii. W zeszycie tym pojawiła się także ciekawa analiza Andrzeja Hrynkiwicza „Dyktat stałych Przyrody”, rozpoczynająca się od słów: *w moim przekonaniu (...) fizyka jest tą dziedziną nauki, która najpełniej zaspokaja naszą ciekawość otaczającego świata – ciekawość jego struktury, procesów w nim zachodzących i ogólnych zasad, którym te struktury i procesy podlegają*. Na uwagę zasługiwało także tłumaczenie wykładu laureata Nagrody Nobla z 1991 roku, Pierre’a-Gillesa de Gennesa wygłoszonego w 1971 roku w College de France i opublikowanego w PF 50, 5. Artykuł, któremu tłumacz Jerzy Gronkowski nadał tytuł „O błędach fizyków”, stanowił niezwykle ciekawe i pouczające spojrzenie na fizykę, które nie traci na aktualności.

*Postępy stały się pismem starym. W takich pismach daje się zwykle jakieś wycinki tego, co pojawiała się w nich dawno temu* – napisała redakcja w PF 51, 1 (2000). Zgodnie z tą ideą już w PF 50, 6 przypomniała archiwalne artykuły dotyczące popularyzacji wiedzy pochodzące z 1935



## POSTĘPY FIZYKI

DWUMIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY UPOWSZECHNIANIU  
WIEDZY FIZYCZNEJ UKAZUJĄCY SIĘ OD 1949 R.  
Zeszyty dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych  
Wydawane pod patronatem Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego

- [ostatni numer](#)
- [wkrótce](#)
- [stopka redakcyjna](#)
- [informacje o prenumeracie](#)
- [informacje dla autorów](#)
- [short info in English](#)
- [numery wydane od roku 1993](#)
- [znajdź na stronach](#)

Redakcja Postępów Fizyki  
ul. Hoża 69  
00-681 Warszawa  
[postepy@fuw.edu.pl](mailto:postepy@fuw.edu.pl)

Stronę przygotował w maju 1998 r. Tomasz Karasek  
student III roku [Szkoły Nauk Ścisłych](#)  
w ramach swojego projektu licencjackiego

Rys. 3. Strona internetowa Postępów Fizyki ([student.ifpan.edu.pl/~postepy](http://student.ifpan.edu.pl/~postepy)) z 2 października 1999 r.

(opublikowany oryginalnie w PF 35, 4 z 1984 roku) i 1955 roku (PF 6, 1). Natomiast w PF 51, 1 przytoczyła fragmenty streszczeń referatów z 12. Zjazdu Fizyków Polskich, który odbył się w 1949 roku w Warszawie i został opisany w PF 1, 3-4 (1949). Co ciekawe opis ten został zestawiony na kolejnych stronach ze wspomnieniami Aleksandry Kopystyńskiej z 35. Zjazdu Fizyków Polskich w Białymstoku, który miał miejsce w 1999 roku, a więc dokładnie 50 lat później. Tomy 50 i 51 posiadały też zeszyty dodatkowe poświęcone w całości materiałom tego zjazdu. Jak na rok 1999 przystało, tom 50 zakończyła dyskusja o sporze dotyczącym początku XXI wieku w wykonaniu Jana Stankowskiego (PF 50, 5) oraz Bernarda Jancewicza (PF 50, 6)

Tom 52 (2001) Postępów Fizyki otrzymał fioletowy kolor okładki. Na zaznaczenie zasługuje w nim artykuł „Filozofia przyrody w roku 1000” ks. dr. Jerzego Witczaka (PF 52, 4). Poprzedził go wstęp redakcji Postępów Fizyki, która informując o otrzymaniu tego tekstu, będącego zapisem referatu wygłoszonego podczas dyskusji panelowej z okazji Milenijnego Festiwalu Nauki zachęca *wszystkich czytelników Postępów do «wyławiania» ciekawych wydarzeń związanych w najogólniejszym sensie z fizyką, które warte są rozpowszechniania przez nasze pismo (...). Staramy się zawsze podkreślać, że tworzenie pisma przez całe środowisko jest najlepszą gwarancją jego użyteczności dla tego środowiska* – dodała na koniec redakcja. Wartymi odnotowania były także: szczegółowe informacje o 36. Zjeździe Fizyków Polskich w Toruniu (2001) zamieszczone na końcu PF 52, 1 i analiza Kacpra Zalewskiego „Fizyka w Polsce w roku 2000” opublikowana w PF 52, 2. W PF 52, 3 znalazł się formularz zgłoszeniowy dla uczestników Zjazdu.

Tom 53 (2002) nawiązywał barwą do historii Postępów Fizyki. Błękit, który przez wiele lat zdobył okładki pisma pojawił się w tym tomie po raz ostatni. Po raz ostatni także pracami redakcji kierował Adam Sobiczewski. Po ponad 25 latach ofiarnej pracy dla Postępów Fizyki w kolejnym tomie przekazał on pałeczkę swoim następcom. Należy podkreślić, że za czasów jego pracy Postępy Fizyki były pismem o dobrze zdefiniowanej i konsekwentnie realizowanej wizji i wartości.

W treści zeszytów tomu 53 na pierwszy plan wybijały się rozważania na temat tego, jak wyglądać będzie fizyka w rozpoczętym stuleciu. Już w PF 53, 1 Józef Spałek stawiał pytanie „Czy fizyka ma szansę w XXI wieku?” i odpowiadał: *Musi (...) ciągle o to zabiegać*. W PF 53, 3 Manfred Schroeder w artykule „Rozwój i przyszłość fizyki” cytował Davida Hilberta: *Któż z nas nie chciałby uchylić rąbka zasłony skrywającej przyszłość, by spojrzeć na nadchodzące postępy naszej wiedzy i poznać tajemnice jej rozwoju w przyszłych stuleciach!*. Do dyskusji na łamach pisma włączył się także Jan Klamut zastanawiając się „Gdzie fizyka ma szukać szans w XXI wieku?” (PF 53, 4). Wreszcie Wiktor Niedzicki, znany redaktor programów popularno-naukowych w Telewizji Polskiej, starał się opowiedzieć „Jak przełamać lęk przed fizyką?” (PF 53, 5). Te pytania, mimo, że w treści artykułów autorzy poszukiwali rozwiązań, w większości pozostały otwarte.

### 2003-2014

Nowym redaktorem naczelnym Postępów Fizyki został w 2003 roku Jerzy Gronkowski. Z redakcji poza Adamem Sobiczewskim, który stał się redaktorem honorowym pisma, odszedł także Tomasz Dietl. Jak pisał prezes PTF Maciej Kolwas w PF 54, 1: *Nasze czasopismo, upowszechniające wiedzę fizyczną i służące środowisku polskich fizyków już od ponad 50 lat, musi lepiej dostosować się do wymogów dzisiejszych czasów. (...) Redakcja Postępów podjęła obecnie trud kolejnego unowocześnienia formy i uatrakcyjnienia zawartości czasopisma, rozumiejąc, że tylko w ten sposób można liczyć na zdobycie młodych czytelników, przyzwyczajonych do kolorowej grafiki komputerowej oraz Internetu*. Postępy zyskały więc nową szatę graficzną z ilustracją obejmującą całą okładkę (w inauguracyjnym zeszycie przedstawia ona zdarzenie zarejestrowane przez detektor w eksperymencie ATHENA) oraz wyszczególnionymi najważniejszymi tematami zeszytu (Rys. 4). Wewnątrz natomiast zamieszczane były m.in. reklamy wydawnictw i dystrybutorów aparatury laboratoryjnej. Było to związane, jak pisze prezes, z tym, że ze względu na zmniejszające się subwencje od dotychczasowych sponsorów, a w szczególności Komitetu Badań Naukowych, Postępy będą



Rys. 4 Okładka i strona redakcyjna zeszytu PF 54, 1 (2003)

w przyszłości zmuszone do systematycznego pozyskiwania funduszy także z innych źródeł, np. od firm zamieszczających reklamy swych produktów.

W części naukowej inauguracyjny zeszyt nowej redakcji (t. 54 z. 1) zawierał ciekawy, autorski artykuł Magdaleny Kowalskiej nt. produkcji zimnego antywodoru, przybliżenie sylwetek noblistów z fizyki z 2002 roku oraz tłumaczenie wykładu noblowskiego Wolfganga Ketterle z 2001 roku nt. kondensacji Bosego-Einsteina i laserów atomowych. W dyskusji na temat miejsca fizyki w świecie XXI wieku zabrał głos Jerzy Kuczyński w artykule „Refleksje na temat rozumienia fizyki” pisząc między innymi, że *proces dydaktyczny wyższych uczelni jest nastawiony na „wtłoczenie do głowy” możliwie znacznej ilości bitów, a wieloletnie powtarzanie wiedzy szkolnej w trakcie nauczania powoduje tak głębokie „zrozumienie”, że próba wskazania, że coś nie jest aż tak zrozumiałe, natrafia na opór. Jeżeli jeszcze uczeń jest w stanie się zainteresować tym, czego nie rozumiemy, to nauczyciel najczęściej zauważa w próbie wskazania na wątpliwości jedynie „chaos myślowy i niejasności”. I nic w tym dziwnego, skoro deklarowanym szandarowym celem nauki jest zrozumienie! Wydaje się, że byłoby korzystne dla fizyki zmienić ten stan rzeczy.* Ten głos pokazywał jak ważnym i trudnym tematem była, ale też jest nadal, odpowiedź na pytanie: jak uczyć fizyki współczesnej? W dalszej części zeszytu opisano konferencję pod tym właśnie hasłem, która odbyła się w Katowicach. Treść uzupełniała obszerna kronika i zapowiedź tematów planowanych do podjęcia w kolejnych zeszytach.

Od PF 54, 2 redakcja rozpoczęła tradycję zamieszczania na początku każdego zeszytu krótkich wstępów wprowadzających czytelników w tematykę publikowanych artykułów oraz zwięzłe komentujących bieżące wydarzenia i listy od czytelników. Przedmowy te kolejno pisali poszczególni członkowie redakcji – Jerzy Gronkowski, Barbara Wojtowicz, Mirosław Łukaszewski, Magdalena Staszal, Marek Więckowski (który dołączył do pisma od PF 55, 3). Oznacza to zapewne, że każdy numer miał swojego redaktora prowadzącego.

Zmiany zostały wprowadzone także w treści kolejnych zeszytów tomu 54 (2003). Pojawiły się w nich sprawozdania z działalności oddziałów i sekcji, informacje z posiedzeń Zarządu Głównego, autorskie artykuły naukowe, ale także tłumaczenia (przez członków redakcji) ciekawych artykułów zagranicznych zaczerpniętych z CERN Courier (H. Fritsch, „Czy stałe podstawowe są naprawdę stałe?”, PF 54, 3), APS News (J. Marburger, „Mówmy prawdę o fizyce cząstek”, PF 54, 3) czy licznych referatów podczas wydarzeń na całym świecie (np. A. P. French, „Fizyka XX wieku: moje wspomnienia i fascynacje”, PF 54, 6). Opisywane były także sylwetki

nowo mianowanych przez Prezydenta RP profesorów fizyki, listy do redakcji oraz wspomnienia i biogramy fizyków z przeszłości.

Nie sposób nie zatrzymać się na chwilę przy artykule „Ćwierć wieku w Postęпах Fizyki” (PF 54, 5) zawierającym wspomnienia Adam Sobiczewskiego z czasów kierowania piśmie. *Każdy redaktor i każdy członek zespołu redakcyjnego takiego pisma jak Postępy ma wielki problem łączenia pracy redakcyjnej z działalnością naukową i dydaktyczną. Nie jest to łatwe, ale chyba nieuniknione, bo tylko taka osoba może dobrze rozumieć i autorów i czytelników, spośród których zdecydowana większość jest związana z jednym lub drugim czy też oboma rodzajami tej działalności. Ma on też wtedy większą szansę dobrej znajomości środowiska, dla którego przecież to pismo istnieje, i oddziaływania z nim.* – napisał wieloletni redaktor naczelny przytaczając następnie historię pisma, warunki jego wydawania i założenia, które kierowały pracą redakcji. *Sądzę, że rolą każdego nowego redaktora jest możliwe staranne zachowanie dorobku poprzednich redakcji, wszystkiego, co było w tym dorobku najwartościowsze, a dopiero następnie dbanie o dalszy rozwój pisma, sprostanie różnym nowym wyzwaniom czasu – kontynuował.* Tekst można z pewnością traktować nie tylko jako świadectwo okresu, w którym redakcja pracowała pod kierunkiem Adama Sobiczewskiego, ale także jego swoisty testament dla osób odpowiedzialnych za pismo w przyszłości.

Tom 55 (2004) Mirosław Łukaszewski rozpoczął słowami: *Z różnych zamierzeń sprzed roku nie bardzo nam się udało akcja zdobywania reklam. Po roku stwierdzamy, że stale pomagały nam – i nadal pomagają – dwie firmy: Eurotek International i Wydawnictwo Naukowe PWN. Bez wątpienia zawdzięczamy to wielkiej życzliwości i sympatii pani dyrektor Anny Szemberg z PWN-u i pana doktora Józefa Dresnera z Euroteku. Dziękujemy Ci, Anko, dziękujemy Ci, Józku. Może tym śladem pójdą i inni...* Wspomniana Anna Szemberg stała się piętnaście lat później redaktorem naczelną Postępow Fizyki.

Od PF 55, 2 w każdym zeszycie zamieszczana była informacja o inicjatywie ONZ dotyczącej ogłoszenia roku 2005 Światowym Rokiem Fizyki w stulecie przełomowych prac Alberta Einsteina. Jednostronicowe artykuły informowały o planach PTF i środowiska fizyków polskich dotyczących obchodów tego roku. Miały to być konkursy, Zjazd Fizyków Polskich w Warszawie, Festiwal Nauki, konferencja „Foton 2005” i wiele innych inicjatyw. Polscy fizycy mieli aktywnie uczestniczyć także w imprezach międzynarodowych. Kulminacją tych obchodów stał się tom 56 (2005). Na okładkach wszystkich numerów tego rocznika pojawiła się charakterystyczna klepsydra będąca znakiem identyfikacyjnym Światowego Roku Fizyki. Można było przeczytać relacje z wydarzeń, a także artykuły o osiągnięciach sprzed 100 lat oraz o wkładzie fizyków w Polskę w postępie nauki w ciągu ostatniego wieku. Szczególnie PF 56, 6, zawierający relację z sympozjum „Albert Einstein – rok 1905” zorganizowanego na Uniwersytecie Warszawskim, pozwolił czytelnikom dokładnie zapoznać się z dziedzictwem patrona roku 2005.

W PF 56, 2 (2005) redakcja ogłosiła: *postanowiliśmy sprawić sobie nowe szaty – tym razem elektroniczne. [Redaktor] Marek Więckowski z zapalem ulepszył naszą stronę internetową, gdzie znaleźć można wszystko, co już tam było, lecz w bardziej nowoczesnym opakowaniu, a ponadto lepszą wyszukiwarkę oraz liczne odsyłacze do innych czasopism i organizacji fizycznych.* Nowa strona internetowa pisma (postepy.fuw.edu.pl) miała premierę 4 kwietnia 2005 roku (Rys. 5).

Rys. 5. Strona internetowa Postępów Fizyki ([postepy.fuw.edu.pl](http://postepy.fuw.edu.pl)) z 4 kwietnia 2005 r.

Aż trzy zeszyty tomu 57 (2006) zajęły relacje ze Zjazdu Fizyków Polskich 2005 w Warszawie<sup>[2]</sup> (PF 57, 3, PF 57, 4, PF 57, 5). Warto podkreślić, że dziedzictwo tego zjazdu po raz pierwszy pozostało także jako relacje filmowe z całych wykładów oraz krótkie rozmowy. Realizację oraz archiwizację materiału audio-wideo zrealizowała telewizja akademicka ATVN i udostępniła w serwisie YouTube. W uzupełniającym ten tom zeszycie PF 57, 6 można z kolei było znaleźć artykuły i sporo zdjęć na temat muzeów nauki powstających ówczesnie w Polsce, m.in. teksty Stanisława Bednarka „Eksploratoria fizyczne w Polsce”, Anety Prymaki „Centrum Nauki Kopernik” oraz polemikę Jerzego Kuczyńskiego „Warto znać się na magii”.

Kolejny, tom 58 (2007) rozpoczął zeszyt (PF 58, 1) poświęcony w dużej mierze badaniom Wszechświata. Było to związane z inicjatywą ogłoszenia roku 2009 Rokiem Astronomii podjętą przez UNESCO. Można było w tym zakresie przeczytać obszerną analizę Mariusza Dąbrowskiego „Przyszłość Wszechświata”. Z kolei pośród wydarzeń kroniki znalazła się tabelka „Liczba członków PTF i prenumeratorów PF”. Zgodnie z nią na koniec 2006 roku Towarzystwo liczyło 2031 członków, z czego Postępy Fizyki prenumerowało niewiele ponad 18%. Największym oddziałem był ten z siedzibą w Warszawie (386 członków), zaś najmniejszym liczący 31 członków Oddział Białostocki (brak jest danych z oddziału słupeckiego). Najwierniejszych czytelników miał Oddział Opolski, gdzie co czwarty członek PTF prenumerował pismo. Z kolei najslabiej pod tym względem wypadła

Oddział Warszawski. Tam prenumerat było mniej niż 7% liczby członków. Wydaje się, że to zanikanie prenumerat pisma, które było kontynuowane przez kolejne lata związane było z rosnącym dostępem do sieci Internet, gdzie Postępy Fizyki zamieszały wiele materiałów w tym wybrane artykuły w formacie PDF. Tom ten był też pierwszym, w którym na okładce pojawił się kod paskowy prezentujący numer ISSN pisma: 0032-5430.

W tomie 59 warto było zwrócić uwagę na, posiadający niezwykle barwny i wciągający sposób narracji, artykuł Lidii Smentek pt. „Schematy Jabłońskiego” (PF 59, 4). opublikowany z okazji 110 rocznicy urodzin twórcy słynnych schematów przejść energetycznych w atomach. Jak podsumowuje we wstępie redakcji Mirosław Łukaszewski: *autorka przekonuje nas, że prof. Aleksander Jabłoński pozostawił nam nie tylko swe słynne schematy fizyczne, lecz także liczne schematy nie-fizyczne, stanowiące cenne wskazówki życiowe.*

Rok 2009 i tom 60 Postępy Fizyki rozpoczęły w żalobie. Redaktor Naczelny Jerzy Gronkowski po walce z ciężką chorobą zmarł 6 lutego 2009 roku w wieku 60 lat. W pożegnialnym wspomnieniu opublikowanym w PF 60, 1, redakcja pisze: *My, zapamiętamy go chyba najlepiej z dyskusji redakcyjnych, podczas których cierpliwie i stanowczo tłumaczył swe argumenty wtedy, gdy wiedział, że ma rację, a z dużą uwagą pytał nas o zdanie lub radę, gdy nie miał co do tego pewności. Zazwyczaj zresztą rację miał, a pomysły miał znakomite i w wielkiej ilości. (...) Miał mnóstwo satysfakcji z każdego wydanego zeszytu.*

Od PF 60, 2 redaktorem naczelnym Postępów Fizyki

<sup>2</sup> Zjazd odbył się na Politechnice Warszawskiej, a przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był obecny Redaktor Naczelny Postępów Fizyki – prof. Jerzy E. Garbarczyk.

zostaje członek Zarządu Głównego Jerzy Warczewski. Redakcję, która przenosi się formalnie do Katowic, tworzą nadal Mirosław Łukaszewski, Magdalena Staszal oraz sekretarz redakcji (od PF 59, 1) Ewa Lipka. Odchodzą natomiast Marek Więckowski (od PF 60, 2) oraz Barbara Wojtowicz (od PF 60, 3).

Nowy redaktor naczelny w PF 60, 2 pisze: *To czasopismo stanowiło i stanowi dla mnie – a także dla wszystkich jego czytelników – swego rodzaju szkołę w dziedzinie fizyki, trzeba bowiem powiedzieć, że popularyzuje ono fizykę na poziomie uniwersyteckim ze szczególnym ukłonem do poziomu popularyzacji dla studentów i dla zdolnych uczniów szkół średnich. Jest to niezwykle ważne, ponieważ fizyka jest fundamentem naszej cywilizacji i kultury. Trzeba również dodać, że wszystkie nauki przyrodnicze, w tym medycyna, są działaniami fizyki, wszystkie zaś nauki techniczne są jej zastosowaniami. (...) Pragnę spowodować, aby Postępy Fizyki: uzyskały nową szatę graficzną, tj. aby były drukowane w pełnych kolorach na papierze kredowym (podobnie jak np. Świat Nauki), były umieszczone na ministerialnej liście czasopism naukowych, co formalnie podniosłoby rangę czasopisma, służyły zatem także jako czasopismo, w którym mogliby drukować swoje prace nauczyciele w ramach swoich przewodów doktorskich, [jak również] doczekały się właściwego finansowania i żeby cena ich zakupu mieściła się w składce rocznej przekazywanej przez członka PTF bezpośrednio na konto ZG [Zarządu Głównego] PTF. (...) W tym roku [2009] Postępy Fizyki obchodzą swoje sześćdziesiąte urodziny. Na lekturze Postępów kształciło się już kilka pokoleń fizyków polskich. Tak jak ewoluuje fizyka, tak też i to czasopismo powinno ewoluować i nadążać za jej rozwojem, aby sprostać wyzwaniom epoki i co więcej umieć spojrzeć zawsze z odpowiedniej perspektywy na całość tej fundamentalnej dyscypliny wiedzy.*

Pismo nie od razu zmieniło swoją formę i charakter. Na początku utrzymane zostały te same rubryki i działy oraz kontynuowany był profil pisma obejmujący popularyzację osiągnięć naukowych, informacje o wydarzeniach ważnych dla społeczności polskich fizyków, a także biogramy i wspomnienia o zmarłych kolegach i koleżankach z Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Najwidoczniejszą zmianą było to, że skończyło się pisanie wstępów do kolejnych zeszytów przez różnych członków redakcji. Odtąd rolę tę wziął na siebie wyłącznie redaktor naczelny.

W tomach tworzonych przez nową redakcję warto zauważyć cykl „Ile jest fizyki w poezji i ile poezji w fizyce?”. Składał się na niego tekst Piotra Millati pt. „Fizyka i poezja w «Arrasie z Adromedy» Ryszarda Horodeckiego” (PF 60, 5) oraz cykl wierszy tego znakomitego fizyka kwantowego publikowanych w języku polskim i tłumaczeniu angielskim w kolejnych zeszytach (PF 60, 5 i PF 60, 6 oraz PF 61, 1, PF 61, 2, PF 61, 3, PF 61, 4 i PF 61, 5). Już w tej inicjatywie widać było poszukiwanie przez redakcję dróg wyjścia poza utarte schematy patrzenia na fizykę ograniczoną do zagadnień rozumienia świata przyrody.

Drugą manifestacją tego kierunku były pojawiające się od PF 60, 3 eseje Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych. Jak można było przeczytać pod pierwszym z nich:

*specyfiką [tej instytucji] jest studiowanie zagadnień powstających na styku nauk i filozofii, a także rozpatrywanie ich w kontekście ogólnokulturowym. Dzięki gościnności Postępów Fizyki rozpoczynamy publikowanie na łamach tego czasopisma cyklu esejów związanych z problematyką Centrum Kopernika, a dotyczących fizyki, tej najbardziej podstawowej ze wszystkich nauk empirycznych. Cykl rozpoczął artykuł Michała Hellera „Wielki Program Wszechświata” (PF 60, 3). W kolejnych zeszytach pod logiem Copernicus Center można było przeczytać m.in. o „upiornym oddziaływaniu na odległość” (Tadeusz Pabjan, PF 60, 4), o filozofii na strunach (Wojciech Grygiel, PF 60, 5) oraz o Marianie Smoluchowskim jako filozofie (Paweł Polak, PF 60, 6). Eseje z tego cyklu pojawiły się także we wszystkich zeszytach tomu 61, pierwszych trzech zeszytach tomu 62 oraz w zeszycie otwierającym tom 63.*

W tomie 60 nie zapomniano także o Światowym Roku Astronomii 2009. W tym kontekście szczególną uwagę przykuwał zeszyt PF 60, 5, który otworzyła szeroka relacja z wydarzeń w Polsce i na świecie, a na okładce umieszczona została zwycięska praca w konkursie „Odkryj swój Wszechświat” organizowanym przez Polskie Towarzystwo Astronomiczne i czasopismo „Wiedza i Życie”.

Rozpoczynając tom 61 (2010) red. Warczewski (PF 61, 1) dał wyraz uczuciom obecnym w sercach wszystkich Polaków. *Pisząc te słowa nie mogę odrzucić kłębiących się w mojej głowie myśli, które przytłaczają wszystko inne. Tragedia narodowa wywołuje nieprzezwyciężoną rozpacz i ciąży niezwykłym brzemieniem. Ale jednak już w tej chwili świeci światło nadziei i to nie tylko ponad morzem płonących zniczów i morzem kwiatów koło Pałacu, lecz także z milionowego morza ludzi, które tam faluje i przepływa przez Pałac, to światło nadziei promieniuje w postaci słów wypowiedzianych i współbrzmiących na jedną nutę: Jeszcze Polska nie zginęła...* Katastrofa Smoleńska, która przyniosła śmierć urzędującemu prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu i całemu szeregowi najważniejszych osób w państwie, istotnie napęłniła żalobą cały naród, a redakcja kazała, już po raz drugi z rzędu, rozpocząć rok z ciemną wstążką symbolicznie przewiązaną na okładce. Szczególnie kontrastowało to ze zmianami, które nastąpiły w formacie graficznym pisma. Po raz pierwszy w historii Postępy Fizyki zostały wydane w całości w pełnym kolorze i po nowoczesnym składzie. Zaszły także kolejne zmiany w redakcji. Ewę Lipkę zastąpiła Maria Matlak, zaś Mirosława Łukaszewskiego – Michał Matlak. Skład komitetu redakcyjnego uzupełniła Magdalena Staszal.

Nowy styl pisma otworzył artykuł Stanisława Bajtlika podsumowujący Rok Astronomii 2009 („O roku ów! Czyli o Międzynarodowym Roku Astronomii 2009”, PF 61, 1). Wkrótce jednak treść pisma zdominowały inne tematy. Naukowym wydarzeniem roku było uruchomienie Wielkiego Zderzacza Hadronów (LHC) w CERNie, największego urządzenia badawczego w historii. Postępy relacjonowały to słowami Małgorzaty Nowiny-Konopki w PF 61, 3 i PF 61, 6.

Mimo obecności wielu artykułów dotyczących fizyki i jej osiągnięć, a także umieszczenia Postępów Fizyki na ministerialnej liście B czasopism punktowanych (2010 – 6 punktów, 2012 – 3 punkty) czasopismo wyraźnie ewoluowało

**TO CZASOPISMO STANOWIŁO I STANOWI SWEGO RODZAJU SZKOŁĘ W DZIEDZINIE FIZYKI, TRZEBA BOWIEM POWIEDZIEĆ, ŻE POPULARYZUJE ONO FIZYKĘ NA POZIOMIE UNIWERSYTECKIM ZE SZCZEGÓLNYM UKŁONEM DO POZIOMU POPULARYZACJI DLA STUDENTÓW I DLA ZDOLNYCH UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH. JEST TO NIEZWYKLE WAŻNE, PONIEWAŻ FIZYKA JEST FUNDAMENTEM NASZEJ CYWILIZACJI I KULTURY.**

w kierunku tematyki okołofizycznej. Świadczy o tym chociażby spis treści zeszytu otwierającego tom 62 (2011) (PF 62, 1). Znalazły się tam artykuły: „Fizyka źródłem innowacji technicznych, które rozwijają cywilizację i wzbogacają kulturę” (R. Tadeusiewicz), „Zasada komplementarności a filozofia” (T. Pabjan) oraz seria relacji z jubileuszy i wspomnień. Podobnie wyglądał następny zeszyt (PF 62, 2) zawierający artykuł-hold dla Zbigniewa Wróblewskiego i Karola Olaszewskiego (H. Kubbinga), tekst „Od Röntgena do ... czyli promieniowanie jonizujące w radioterapii” (K. Śłosarek) oraz „Jeszcze jeden koniec filozofii. Złóż różnice wieszcznie Hawkinga” (W. Sztumski). Redakcja opublikowała także „impresje i refleksje” z dwóch książek oraz relację Jerzego Warczewskiego z dyskusji panelowej „Oblicza fizyki – między fascynacją a niepokojem. Rola fizyki w rozwoju naszej cywilizacji i kultury”. Pod koniec numeru (PF 62, 2), po krótkiej kronice PTF, znalazł się naukowy artykuł Krzysztofa Szymańca „Zastosowanie zjawisk kwantowych w metrologii”, a także dwa biogramy (Andrzeja Eskreysa i Jana Gaja, którego portret zdobi okładkę) oraz informacja o Nagrodzie im. H. Niewodniczańskiego przyznanej Małgorzacie Jasiurkowskiej. Warto podkreślić, że wszystkie te artykuły były bogato ilustrowane, co w połączeniu z barwnym drukiem czyniło z *Postępów Fizyki* pismo na poziomie mediów powszechnych. W zeszytach pojawiały się także dobrze widoczna niebieska ramka z listą 14 instytucji (członków) wspierających Polskie Towarzystwo Fizyczne.

Zeszyt PF 62, 6 (2011) został poświęcony między innymi historii warszawskiej fizyki oraz postaci Marii Skłodowskiej-Curie (z okazji Międzynarodowego Roku Chemii 2011 ustanowionego w stulecie nagrody Nobla z chemii dla Polki). O polskiej noblistce pisała Małgorzata Sobieszczak-Marciniak, dyrektor Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie („Interesujemy się ludźmi, ich życiem i osiągnięciami. Maria Skłodowska-Curie – uczona, kobieta, Polka, obywatelka Świata .....” PF 62, 6) oraz Lidia Smentek, („Portrety Legendy”, PF 62, 6), która cytowała m.in. wykład noblowski Wisławy Szymborskiej: *Gdyby moja rodaczka Maria Skłodowska-Curie nie powiedziała sobie „nie wiem”, zostałaby pewnie nauczycielką chemii na pensji dla pańienek z dobrych domów i na tej – skądinąd zacnej – pracy upłynęłoby jej życie. Ale powtarzała sobie „nie wiem” i te właśnie słowa przywiodły ją, i to dwukrotnie, do Sztokholmu.*

Lidia Smentek nie pierwszy raz dostała od redakcji możliwość publikacji tekstów biograficznych, pisanych w charakterystycznym dla siebie, niezwykle wciągającym stylu. W PF 62, 3 zamieściła ona „Pożegnanie” z Zenonem Rokusem Rudzikasem (byłym prezesem Litewskiej Akademii Nauk), w PF 62, 4 wspominała Ernesta Rutherforda, zaś w PF 62, 5 znalazł się jej artykuł „Korzenie” na temat Alberta Abrahama Michelsona oraz rozmowa na temat tej postaci z Tomaszem Kardasiem zatytułowana „Biały Kruk”.

Ten ostatni temat powrócił niedługo potem z mocnym uderzeniem. Już po kilku miesiącach, 5 stycznia 2012 roku przewodniczący Rady Redakcyjnej Andrzej Kajetan Wróblewski napisał list do członków rady, przesyłając go także do wiadomości redaktora naczelnego *Postępów Fizyki* (a Jerzy Warczewski opublikował jego treść na łamach pisma w PF 63, 2). Zdaniem prof. Wróblewskiego, *artykuły prof. Lidii Smentek (...) budzą [jego] zastrzeżenia, gdyż słabo pasują do oczekiwanego profilu naszego czasopisma (...). Z artykułu wynika, że [autorka] nie zna ani historii fizyki, ani też nie zna podstaw, na których opiera się teoria względności. Uważam*

*(...) za skandaliczne, żeby w „Postęпах Fizyki”, piśmie Polskiego Towarzystwa Fizycznego, były propagowane takie bzdury. W konkluzji przewodniczący Rady Redakcyjnej wezwał redaktora naczelnego do złożenia wyjaśnień wobec niewywiązania się z obowiązków dbania o stronę merytoryczną publikowanych treści. Wraz z tym listem Jerzy Warczewski zamieścił w *Postęпах Fizyki* odpowiedź Lidii Smentek (która otrzymała od niego kopię listu w celu umożliwienia obrony) oraz zadeklarował, że nie zamierza się przed nikim tłumaczyć zarzucając prof. Wróblewskiemu podważanie autorytetu Polskiego Towarzystwa Fizycznego.*

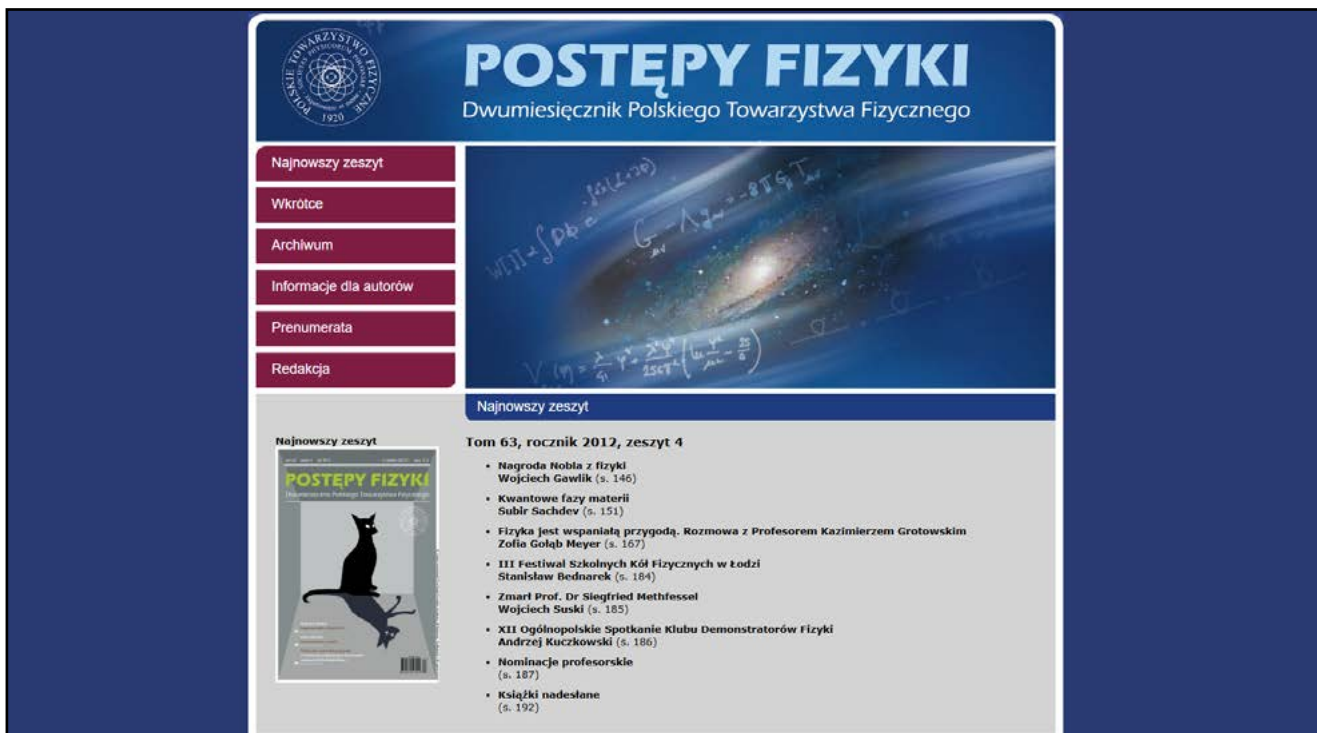
Ta wymiana zdań była odbiciem szerszego problemu, który narastał od dłuższego czasu w związku z interdyscyplinarnymi zainteresowaniami Jerzego Warczewskiego w obszarze związków fizyki ze sztuką, literaturą i muzyką. Tymczasem większość środowiska Polskiego Towarzystwa Fizycznego widziała swoją dziedzinę nauki w bardziej kanoniczny sposób i dryf tematyki *Postępów Fizyki* w kierunku poezji i felietonów okołonaukowych nie zgadzał się z ich wizją pisma. Na tej kanwie dochodziło do wielu konfliktów nawet w ramach Zarządu Głównego PTF, którego Jerzy Warczewski był członkiem.

Wydaje się, że upublicznienie tych spraw w PF 63, 2 przelało czarę goryczy, bowiem konflikt skończył się błyskawicznie odejściem Jerzego Warczewskiego i prawie całej redakcji z *Postępów Fizyki*. Kolejny zeszyt (PF 63, 3) przygotowała nowa redakcja z Poznania, pod kierunkiem Piotra Tomczaka. W jej składzie pracę kontynuowała jedynie Magdalena Staszal, a wraz nią – Józef Barnaś, Konrad Kacpica oraz Maria Marciniak (jako sekretarz). Mimo, że pismo nadal było drukowane w całości w kolorze znikły wszystkie elementy graficzne (co miało związek z odmową udostępnienia szablonów pisma przez Jerzego Warczewskiego) (Rys. 6). Publikowane treści miały już charakter ściśle naukowy lub stanowiły relacje z wydarzeń takich jak 41. Zjazd Fizyków Polskich w Lublinie czy Olimpiada Fizyczna 2011/2012. Pojawiły się także rozmowy z polskimi fizykami. Przez dwa kolejne zeszyty utrzymany został jeszcze dział „Nominacje profesorskie”, ale znikła „Kronika”, i „Listy do redakcji”. Nowy redaktor naczelny swoją wizję pisma określił jako *miejsce komunikowania, organizowania się i kształtowania tożsamości społeczności fizyków w Polsce oraz artykułowania naszego [Polskiego Towarzystwa Fizycznego] stanowiska w ważnych sprawach. Podkreślił także, że chciałby, aby pismo stało się miejscem promowania dobrej dydaktyki fizyki.*

W 2013 roku premierę miała nowa strona internetowa *Postępów Fizyki* pod adresem [postepy.ptf.net.pl](http://postepy.ptf.net.pl). Zyskała



Rys. 6. Strony pierwszych artykułów w PF 63, 2 pod red. Jerzego Warczewskiego (po lewej) i PF 63, 3 pod red. Piotra Tomczaka (po prawej)



Rys. 7. Strona internetowa Postępów Fizyki (postepy.ptf.net.pl) z 30 maja 2013 r.

ona bardziej nowoczesny wygląd ilustrowany grafiką oraz udostępniała pełną treść artykułów dla roczników 2005-2009. Na stronie pojawiła się też zakładka „Archiwum” pod którą umieszczone zostały skany wszystkich zeszytów Postępów Fizyki od początku istnienia czasopisma (Rys. 7). Cały projekt był możliwy dzięki grantowi przyznanemu przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu Działalność Upowszechniająca Naukę (umowa nr 644/P-DUN/2013) w wysokości 57 tys. zł (+10 tys. zł środków własnych).

Niestety czasu i zdrowia nowemu redaktorowi starczyło tylko na pięć zeszytów. Otwierając tom 64 (2013) przyznał: *Rozpoczynając byłem pełen entuzjazmu, jednak w miarę upływu czasu opóźnienie w wydawaniu kolejnych numerów zwiększało się; okazało się, że zadanie, którego się podjąłem ma dwa oblicza. Otóż z jednej strony jestem zmuszony odmawiać publikowania, natomiast z drugiej strony przypominać potencjalnym autorom o tym, że kiedyś zgodzili się coś napisać dla Postępów. Zakończył konkluzją opartą na słowach prof. Iwona Białynickiego-Biruli (z którym wywiad zamieszczony jest w PF 64, 1): Choć przed wojną PTF nie miało pieniędzy, to jego ranga była ogromna. Czy jest możliwy powrót do tej sytuacji?*

Założenie naukowego profilu pisma sprawiło, że redakcja nie mogła sama tworzyć treści (jak robiła to za poprzednich redaktorów), lecz zależała od nadsyłanych artykułów od naukowców. Niestety te nadchodziły coraz rzadziej. PF 64, 3-6 został wydany jako połączony, a mimo to miał jedynie 47 stron. Tom 65 (2014) z kolei miał formę pojedynczego zeszytu (PF 65, 1-6). Poświęcony był 65-leciu pisma i z tej okazji na okładce znalazła się reprodukcja okładki pierwszego zeszytu w historii (PF 1, 1). Redaktor Tomczak napisał we wstępie (podpisany jako Redakcja): *Obecna, pozorna słabość pisma pozwala również widzieć lepiej, że to, do czego Postępy zostały powołane (...) wymaga ciągłej aktywności. (...) Liczba artykułów spada, w ogólnej opinii Postępy odchodzą do historii, a co więcej, nie do końca potrafimy zatrzymać ten proces. Tkwiący w świadomości czytelników brak odpowiednich wskaźników, którymi Postępy mogłyby się wykazać, wydaje się*

*dyskwalifikować u potencjalnych autorów chęć do poświęcenia swojego czasu na napisanie o tym, co dla nich jest istotne i ciekawe.* Na potwierdzenie tych słów w grudniu 2013 roku Postępy Fizyki znikły z listy czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tymczasem polityka państwa wymagała od naukowców publikowania w dobrych, punktowanych czasopismach. Fizycy woleli więc poświęcić czas na pisanie publikacji, które liczyłyby się do ich dorobku naukowego, a nie przedstawiać je w „czasopiśmie upowszechniającym wiedzę”. Ten problem trwa do dziś.

W 52-stronicowym numerze PF 65, 1-6 można było przeczytać jedynie o „Kontroli nad fotonami «w pudle»” (Serge Haroche), „Indeterminizmie obliczeniowym w złożonych układach społecznych” (Krzysztof Kułakowski), poszukiwaniach antymaterii w CERNie (Małgorzata Nowina-Konopka) oraz „Pierwszych próbach zastosowania spektroskopii NMR w medycynie” (Genowefa Ślósarek). Dodatkowo zamieszczono stałą rubrykę „Nowi profesorowie” (choć tym razem przyjmuje ona formę listy, a nie biogramów), autobiografię Bronisława Średniawy, jedno wspomnienie oraz listę nagród Polskiego Towarzystwa Fizycznego za rok 2014. Zeszyt uzupełniła szczątkowa kronika. Łącznie osiem artykułów w całym roczniku. Nie można zaprzeczyć, że Postępy Fizyki weszły w największy kryzys w swojej historii.

## AUTOR



Dr inż. **Krzysztof Petelczyc** (ORCID: 0000-0002-0138-1613) jest adiunktem na Wydziale Fizyki Politechniki Warszawskiej, optykiem, popularyzatorem nauki. Zajmuje się zagadnieniami z pogranicza optyki, optometrii oraz pomiarów ludzkiej percepcji. Ma także istotne osiągnięcia w przedstawianiu historii nauki, szczególnie w zakresie opracowania biografii prof. Mieczysława Wolfkego.

